

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[**Laboratoria**](#)
[**.net**](#)
[**Innowacje**](#)
[**Nauka**](#)
[**Technologie**](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Optymistyczne nastroje wśród mikroprzedsiębiorców



Polscy mikroprzedsiębiorcy bardzo optymistycznie oceniają perspektywy gospodarcze. Co drugi z nich chce zwiększyć w tym roku zatrudnienie, a dwie trzecie liczy na wzrost obrotów, a aż 75 proc. planuje inwestycje w środki trwałe. To dobra wiadomość dla całej gospodarki, bo wydatki mikrofirm przełożą się na zwiększoną sprzedaż wielu większych spółek.

– Mikroprzedsiębiorcy są w tej chwili w dobrej kondycji. Ich prognozy dotyczące wzrostu obrotów w tym roku oraz chęci inwestowania czy zatrudniania są na bardzo dobrym poziomie. Badanie, które przeprowadzamy co kwartał od ponad czterech lat, tym razem pokazało, że przedsiębiorcy optymistycznie podchodzą do swojego biznesu – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Dariusz Makosz, członek zarządu Idea Banku.

Z badań Idea Banku wynika, że 30 proc. mikroprzedsiębiorców oczekuje w tym roku przyspieszenia wzrostu gospodarczego, a 47 proc. utrzymania poziomu z ubiegłego roku. Ta grupa przedsiębiorców jeszcze bardziej optymistycznie ocenia własne perspektywy – wzrostu obrotów swoich biznesów spodziewa się 66 proc. ankietowanych, a stabilizacji na poziomie z zeszłego roku 27 proc. Tylko 7 proc. obawia się spadku obrotów.

Z uwagi na swój optymizm przedsiębiorcy planują w tym roku także duże inwestycje. Ponad 75 proc. właścicieli mikrofirm deklaruje, że w tym roku przeprowadzi inwestycje. To znacznie więcej niż w IV kwartale 2014 r. – wtedy ten odsetek wynosił jedynie 63,3 proc. Jeszcze na początku 2013 r. niecałe 40 proc. mikroprzedsiębiorców chciało inwestować.

– Przedsiębiorcy chcą teraz inwestować głównie w środki trwałe, przede wszystkim korzystając ze wsparcia finansowego w postaci kredytów bankowych czy leasingu. Największy odsetek przedsiębiorców chce kupić samochód. To dobra informacja, bo często jest to związane z tym, że przedsiębiorca widzi, że jego biznes na tyle się rozwinął, że potrzebuje wymienić środki trwałe na większy, lepszy, nowszy czy po prostu chce kupić dodatkowy – tłumaczy Makosz.

Ponad jedna trzecia mikroprzedsiębiorców chce w tym roku kupić samochód. Jedna czwarta planuje inwestycje w sprzęt, a co piąty w maszyny. Jakikolwiek kredyt w tym roku zamierza zaciągnąć, zgodnie z deklaracjami, ponad 70 proc. przedsiębiorców, a ponad połowa z nich skorzysta z kredytu inwestycyjnego.

– Oprócz tego przedsiębiorcy wyrażają chęć zatrudnienia. Wyniki pokazują, że ponad połowa z nich chce zatrudnić przynajmniej jedną osobę. Mamy prawie 3 miliony firm, gdyby każdy z tych przedsiębiorców zatrudnił osobę bezrobotną, to 1,5 mln ludzi zostałoby zatrudnionych. Wtedy o 70 proc. spadłoby bezrobocie w Polsce – mówi Makosz.

Makosz zaznacza, że na tak duży wzrost zatrudnienia nie możemy liczyć, ale deklaracje o zwiększeniu zatrudnienia przez mikroprzedsiębiorców i tak są bardzo pozytywnym sygnałem.

Inwestycje oraz wzrost zatrudnienia w sektorze mikrofirm to dobre wieści dla gospodarki, bo przedsiębiorstwa zatrudniające do dziewięciu osób generują obecnie ok. 73 proc. PKB całego sektora

przedsiębiorstw. Makosz zaznacza, że optymizm mikroprzedsiębiorstw utrzymuje się nawet w czasach dekoniunktury, dzięki czemu pełnią one funkcję stabilizującą w gospodarce.

– Mikroprzedsiębiorcy tak bardzo nie patrzą na prognozy analityków, na wyniki GUS-u dotyczące całego sektora czy całej gospodarki, ponieważ oni zwracają uwagę głównie na to, żeby nikt im nie przeszkadzał w rozwoju biznesu. Oczywiście, jeżeli na rynku jest bardzo źle, to w jakimś stopniu przekłada się to na ich kondycję. Najważniejsza jest dla nich jednak informacja dotycząca tego, czy mogą rozwijać biznes zgodnie ze swoim planem – podkreśla Makosz.

Optymizm mikroprzedsiębiorstw wynika także z ich elastyczności. Jak podkreśla Makosz, firmy tej wielkości mogą znacznie szybciej reagować na zmiany koniunktury. Będąc bliżej rynku, od razu odczuwają zmieniające się trendy i mogą dostosować swoje plany, a nawet zmienić branżę. To przewaga, której nie mają korporacje.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/23330.html>

Informacje dnia: [Naukowcy wydrukowali naczynia krwionośne](#) [Wiadomo, jak picie z przyjaciółmi działa na mózg](#) [Prawie 50 tys. Europejczyków zmarło z powodu upałów w 2023 r.](#) [W Europie trwa sezon transmisji wirusa Zachodniego Nilu](#) [Ryzyko zakażeń wirusem Zachodniego Nilu jest w Polsce znikome](#) [Wirus Zachodniego Nilu nie przenosi się z człowieka na człowieka](#) [Naukowcy wydrukowali naczynia krwionośne](#) [Wiadomo, jak picie z przyjaciółmi działa na mózg](#) [Prawie 50 tys. Europejczyków zmarło z powodu upałów w 2023 r.](#) [W Europie trwa sezon transmisji wirusa Zachodniego Nilu](#) [Ryzyko zakażeń wirusem Zachodniego Nilu jest w Polsce znikome](#) [Wirus Zachodniego Nilu nie przenosi się z człowieka na człowieka](#)

Partnerzy